

„wierz; zaufanie w nich w błędy wiedzie; żebyś się ustrzegł zdradnego sidła, miej pilną baczność na siebie. Unikaj zarazy, gdy ją postrzeżesz, a staniesz zdrowym na umyśle. Nie day się powodować, a w ów czas celu pożądanego dojdiesz.”

## M i m n e r m u s.

Pewnie i o tym wieści nie masz, z którego był kraju, i w jakim się mieście urodził. Żył w czasie dwudziestey siedmey Olympiady, i poprzedził siedmiu owych zawołanych mędrcom. Rytmy iego na wzór innych współ-czesnych zawierały w sobie maxymy obyczajności, nie które z ułomkow pozostałych tu się kładą:

## O krotkości życia.

„Jesteśmy iak liść wiosienny, młodość uwdzięcza, ale wiadomości nie przynosi, ta gdy na schyłku wieku przychodzi, już parki za nią gotują się na przyście, korzystać młodości z dniem miia; ie-szczemy się nierozpatrzyli w światłości słońca, iużci zachodzi, i mrok ciemny za sobą wiedzie. — Mrokiem iest posepną starość, obmierza życie, i śmierci pragnie. I w tym dniu użycia wieleż przykrości? Cudzi zdradzają, swoi martwią; ubóstwo trapi; bogactwo nienasyca. Zgoła wszyscy ogulnie i każdy z nas w szczegulności igryzkami iesteśmy nieszczęścia lub błędu.”

## O S t a r o ś c i.

„Kiedy przejdzie wiek, dojrzałość starością grozi, a ta najszybciej znachodzi nieprzygotowanych, i to ią z złey, czym iest, czyni nieznośną. Zesłał ią na karę Tytonowi Jowisz, karę gorszą od śmierci.”